

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Marka Szkolnikowskiego

*Performatywny wymiar sportu. Mediatyzacja, narracje i społeczne oddziaływanie
wydarzeń sportowych*

Współczesny sport zawodowy lokuje się na przecięciu licznych obszarów życia społecznego, realizuje wielorakie role i funkcje oraz stanowi przestrzeń, w której krzyżują się porządki władzy politycznej i ekonomicznej. Te uwarunkowania sprawiają, że ciężko wobec tak rozległego systemu zależności, w jakie sport jest uwikłany, formułować analizy naukowe o bardziej przekrojowym charakterze. Autor recenzowanej rozprawy doktorskiej nie przestraszył się tych problemów i taką analizę sformułował. W swoich badaniach skoncentrował się na performatywnym wymiarze sportu w perspektywie komunikacyjnej z uwzględnieniem jego potencjału do mediatyzacji, formowania narracji i społecznego oddziaływania. Dysertacja mimo niewielkich mankamentów, na pewno jest ciekawym studium podsumowującym medialne konteksty sportu.

Chciałbym rozpocząć moją recenzję od omówienia struktury rozprawy. Uważam ją za odpowiednią dla przeprowadzonych badań. Autor podzielił pracę właściwie równo na pół pokazując w pierwszej części różnorodne konteksty teoretyczne zorientowanych komunikacyjnie badań nad sportem, natomiast w drugiej skupiając się na zestawie własnych analiz hojnie wspieranych przez przeprowadzone przez siebie wywiady eksperckie.

We wstępie pracy znalazło się omówienie ramy metodologicznej dysertacji, sformowane zostały także cele pracy oraz główne i szczegółowe pytania badawcze. Autor właściwie definiuje wiązkę celów badawczych, wyróżniając też główny cel, jakim jest: „wyjaśnienie wielowątkowych relacji zachodzących między wydarzeniami sportowymi oraz sposobem ich relacjonowania przez media a postawami politycznymi i społecznymi odbiorców w ujęciu historycznym, obejmującym epokę PRL-u, transformację ustrojową oraz współczesność”. Nie budzi zastrzeżeń także główne pytanie badawcze sformułowane następująco: „W jaki sposób performatywny wymiar sportu, procesy jego mediatyzacji oraz narracje medialne wzajemnie się przenikają i współkonstruuują społeczne znaczenia i oddziaływanie wydarzeń sportowych, ze szczególnym uwzględnieniem polskich doświadczeń z lat 1945-2023?”. Autor sformułował to pytanie ze świadomością uwarunkowań swojego procesu badawczego, dostępnych narzędzi oraz zaleceń

metodologii badań medioznawczych. Wstęp pracy jest także okazją do bardziej szczegółowego omówienia głównego narzędzia badań autora, którymi były pogłębione, częściowo ustrukturyzowane wywiady eksperckie przeprowadzone ze znanymi dziennikarzami sportowymi, sędziami, zawodnikami i trenerami. Interesującymi obserwacjami i opowieściami tych respondentów autor chętnie wspiera się w kolejnych częściach wywodu.

Pierwszy rozdział pracy jest omówieniem wybranych klasycznych ujęć komunikologicznych w perspektywie ich potencjału do wyjaśniania performatywnych i mediatyzacyjnych aspektów sportu. Autor odwołuje się tutaj do teorii mega-events Roche'a i media events Katza i Dayana, by następnie zająć się także teorią ANT Latoura, agenda-settingiem Combsa i Shawa, interakcjonizmem Meada i Goffmana oraz modelem wspólnoty doświadczeń Schramma. Rozdział kończy się ukazaniem przydatności ogólnej teorii mediatyzacji do badań nad sportem. Wszystkie wybrane przez autora koncepcje zostały właściwie omówione i powiązane ze sportem, dzięki czemu autor buduje precyzyjny aparat koncepcyjny przydatny do własnych analiz umieszczonych w rozdziałach 4 – 6. O ile nie mam specjalnych zastrzeżeń do zestawu omówionych w tym rozdziale koncepcji i sposobu ich wykorzystania w późniejszych częściach rozprawy, to miałbym pewne uwagi ogólniejszej natury dotyczące związanych z medioznawczo zorientowanymi badaniami nad sportem, na które wskażę w dalszej części recenzji.

W drugim rozdziale mgr Szkolnikowski rozwija rozważania nad mediatyzacją sportu. Wskazuje w sposób właściwy obszary przenikania logiki mediów do świata sportu uwzględniając wymiar ekonomiczny i prawny licencji do transmisji sportowych, napięcia pomiędzy misją publiczną i uwarunkowaniami komercyjnymi programów sportowych, a także pozytywne i negatywne konteksty mediatyzacji sportu. Rozdział ten wydaje się bardzo istotny w perspektywie późniejszych analiz i nie mam zastrzeżeń do tej części.

Rozdział trzeci to rozważania teoretyczne na temat sportu jako narzędzia budowania postaw społecznych i politycznych. Autor wskazuje tutaj na jego funkcje aktywizujące, integrujące i edukacyjne. Przechodzi następnie do omówienia złożonych relacji między polityką a sportem dokonując również rozróżnienia na politykę sportową, politykę sportu oraz dyplomację sportową. Zarówno jedna i druga część rozdziału będą niezwykle przydatne do omówień znajdujących się w kolejnych częściach rozprawy, w których autor koncentruje się na mediatyzacji sportu w różnych systemach politycznych i momentach historycznych śledząc m.in. przemiany ustrojowe w Polsce pod tym kątem.

Rozdział czwarty to pierwsza z trzech części prezentujących badania własne autora, który skupia się w nim na wybranych wydarzeniach sportowych jako instrumentach dyplomacji i kreowania wizerunku państw. Szczególną uwagę mgr Szkolnikowski przykładą do igrzysk olimpijskich jako wydarzenia na przecięciu porządku sportowego, medialnego i politycznego. Analizowane następnie case'y dotyczą Igrzysk w Pekinie w 2008 roku, Euro

2012 w Polsce oraz starań o igrzyska w Polsce. Omawiane przypadki pokazują różnorodne konteksty imprez sportowych jako narzędzi *hard i soft power*. Autor wspiera się w ich analizie licznymi obserwacjami swoich respondentów, którzy dzielą się z nim zarówno fachowymi opiniami, jak i doświadczeniami związanymi z obsługą medialną znaczących wydarzeń sportowych.

Rozdział piąty i szósty to z kolei całkiem udana dwuczęściowa historia wpływu sportu na postawy społeczne i politykę w Polsce od 1945 roku do współczesności. Autor w pierwszym z tych rozdziałów omawia okres PRLu, a w drugim czasy transformacji ustrojowej i rozwój sportu w Polsce w XXI wieku. Dzięki zbudowanemu wcześniej aparatowi teoretycznemu autorowi udało się w rozdziale piątym pokazać specyfikę poszczególnych etapów rozwoju PRLu w perspektywie stosunku władz do sportu, formowania się wizerunku poszczególnych dyscyplin, takich jak lekka atletyka, boks czy kolarstwo, jak i roli sportowców w kształtowaniu obrazu reżimu komunistycznego.

Wokół ról i strategii wizerunkowych wybranych zawodników i całych zespołów zbudowany jest także rozdział szósty poświęconych okresowi po 1989 roku. Ciekawie kształtuje się w tej perspektywie historyczna opowieść o sporcie czasów najnowszych, którą śledzimy na przykładzie losów takich postaci, jak Robert Korzeniowski, Adam Małysz czy Robert Lewandowski, autor dokłada tu również analizę fenomenu polskiej siatkówki i sinusoidalne stosunek kibiców do piłkarskiej kadry Jerzego Engela. Autor w obu powyższych częściach pokazuje zarówno miejsce sportu w porządku perswazyjno-propagandowym, jak i śledząc kariery indywidualnych sportowców wskazuje zarówno na ograniczenia jak i determinację zawodników w budowaniu swoich karier i marek osobistych.

Autor zamyka całość rozprawy podsumowaniem wskazującym na zróżnicowane podejścia do roli sportu w poszczególnych okresach powojennej Polski, skomplikowaną budowę ekosystemów sportu, w których znajdują się także agendy polityczne, aktorzy społeczni, rynki medialne czy infrastruktura technologiczna. Doktorant zwraca tu również uwagę na głębokie procesy mediatyzacji sportu, jak również na sposoby budowania wspólnot doświadczeń wokół sportu. Dobrze, że mgr Szkolnikowski wykazał się także w końcowej części podsumowania świadomością ograniczeń przyjętej perspektywy badań i zastosowanych narzędzi. Nie zawsze bowiem, taka część w rozprawach doktorskich się znajduje, a przecież w ten sposób autor nie tylko poddaje własne osiągnięcia krytycznej autorefleksji, ale również pośrednio wyznacza możliwe kierunki dalszych badań.

Chciałbym w tym miejscu przejść do wykazania głównych walorów rozprawy. Przede wszystkim zwróciłbym uwagę na rozległy materiał empiryczny zgromadzony przez autora w formie pogłębionych wywiadów eksperckich. Rozmowy te wydają się ważną i bardzo bogatą w treści formą zatrzymania zbiorowej pamięci o historycznych relacjach między sportem a polityką i sferą społeczną. Autorowi udało się dotrzeć do bardzo wielu

niezwykle ważnych dla kształtowania zbiorowej świadomości na temat sportu respondentów – uznanych sportowców, dziennikarzy, trenerów i sędziów. Należy uznać, że przeprowadzone rozmowy mają charakter wywiadów eksperckich, ale dla mnie wykazują także charakter swego rodzaju zapisów historii mówionej. Respondenci nie dzielą się bowiem z autorem jedynie wiedzą ekspercką, ale również życiowymi doświadczeniami, które stanowią ważne archiwum przeszłości. Oczywiście duże doświadczenie magistranta w mediach branżowych było istotnym ułatwieniem w gromadzeniu tego fascynującego materiału, ale i tak należy uznać, że jest to źródło wiedzy, do którego powinni sięgać inni badacze zajmujący się dziennikarstwem sportowym i mediatyzacją sportu w Polsce. Z tego też powodu – w związku z zebraniem obszernego zestawu unikalnych branżowych opowieści, przydatnych kolejnym badaczom – rozprawa autora po udoskonaleniu zasługuje na publikację.

Należy także zwrócić uwagę, że magister Szkolnikowski tworzy w rozprawie udaną historyczną mapę węzłowych punktów związanych z wydarzeniami sportowymi w Polsce, przy czym konstruuje ją w perspektywie mediatyzacji oraz społecznego i politycznego wpływu. Owa medialna historia sportu w Polsce jest bardzo ciekawą narracją historyczną o tym jakie znaczenie miał sport dla różnych systemów politycznych, w których Polska funkcjonowała od czasów odzyskania niepodległości, oraz w jaki sposób media nie tylko go przedstawiały, ale również kreowały. Autor wyraziście wskazuje także na te wydarzenia i kariery sportowe, które miały potencjał formowania postaw społecznych i politycznych kibiców.

Przejrzysty choć niepozbawiony pewnych mankamentów wydaje się aparat metodologiczny – autor w sposób właściwy odnosi się do zestawu medioznawczych pojęć, które mogą wyjaśniać społeczne znaczenie sportu wynikające z jego performatywności, mediatyzacji i potencjału narracyjnego.

Za zaletę rozprawy uznaję także to, że o głębokich procesach mediatyzacji sportu świadczą w wywodzie autora zarówno przykłady pozytywne, jak i niezrealizowane przedsięwzięcia oraz nieudane kariery lub sportowe porażki. Dzięki temu mgr Szkolnikowski unika nadmiernej idealizacji przedmiotu badań, co często wynika z fascynacji tematem i osłabia krytycyzm. Narracja naukowa autora nie jest w związku z apologetyczna w stosunku do badanego medialnego wymiaru sportu w Polsce, co podkreślam z tego względu, że jest to niestety mankament wielu rozpraw doktorskich, których autorzy wywodzą się z branży dziennikarskiej.

Szczerść recenzencka każe mi zwrócić także uwagę na pewną liczbę niedomagań wywodu doktoranta. Najważniejszy z tych niedostatków wiąże się z tym, z czego autor wywiązał się dość poprawnie, reprezentując jednak pewien rodzaj powierzchownego podejścia. Mam tu na myśli fakt postużenia się w wywodzie wybranymi klasycznymi teoriami społecznymi i komunikologicznymi. Tak jak napisałem wcześniej autor je

rozumie i wyciąga właściwe wnioski z nimi związane odnoszące się do sfery sportu. Podstawowym problemem pozostaje jednak fakt, że od dłuższego czasu na świecie prowadzi się medioznawczo i komunikologicznie zorientowane badania nad sportem, w ramach których wypracowano już bardziej rozwinięte stanowiska dotyczące tego zagadnienia. Mgr Szkolnikowski miał oczywiście prawo skorzystać z teorii podstawowych, ale nie zwalnia go to ze znajomości szczegółowych źródeł poświęconych mediatyzacji sportu czy sportowi w relacji do sfery publicznej i polityki. Mam tu na myśli przede wszystkim takie kanoniczne prace, jak „Sport Stars: The Cultural Politics of Sporting Celebrity” pod red. Andrewsa i Jacksona z 2002 roku, „Routledge Handbook of Sport and Politics” z 2017 roku, a przede wszystkim „Sport and Mediatization” autorstwa Kirsten Frandsen z 2019 roku oraz kolekcję pod red. Jacoba z 2020 roku „Sports and Politics: Commodification, Capitalist Exploitation, and Political Agency”. Warto wymienić także kilka innych starszych prac na ten temat, np. książkę Rowe’a z 2004 roku „Sport, Culture and the Media: The Unruly Trinity” czy monografię Maguire’a z 1999 roku pt. „Global Sport: Identities, Societies, Civilizations”. Niezwykłą kopalnią wiedzy na temat mediatyzacji sportu, jak również jego społecznych i politycznych kontekstów są także liczne artykuły naukowe w czasopiśmie „Communication & Sport”.

Gdyby odniesienia do tych źródeł pojawiły się w rozprawie, to bez wątpienia wywód byłby bardziej gęsty i pogłębiony. Nie byłoby również wrażenia, że badania nad medialnymi kontekstami sportu nie były do tej pory prowadzone i należy dopiero zbudować dla nich aparat teoretyczny wywiedziony z klasycznych teorii komunikologicznych i społecznych.

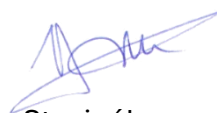
Mam też trochę zastrzeżeń do transmisji koncepcji teoretycznych zaprezentowanych w pierwszych rozdziałach pracy do analizy historycznych i współczesnych form mediatyzacji sportu. Autor, jak podkreślam, zna owe klasyczne koncepcje i rozumie możliwość ich aplikowania do swojej analizy, ale nie zawsze po nie sięga w tych trzech ostatnich rozdziałach, w których zajmuje się studiami przypadków i formowaniem narracji historycznej na temat roli sportu w komunikacji społecznej w powojennej Polsce. Przykładem jest teoria Goffmana, która wykorzystana została chyba tylko raz w toku wywodu w miejscu, w którym autor analizuje wymowne milczenie Roberta Lewandowskiego po meczu, po którym został zwolniony trener Brzęczek. Podobnie bardzo żałuję, że teoria aktora-sieci Latoura nie została wykorzystana szerzej, przede wszystkim do analizy tych wszystkich elementów sieci społecznych wokół sportu, które mają charakter „poza-ludzki”: infrastruktury technologicznej zarówno sportu jak i mediów sportowych, obiegu i platform informacyjnych związanych z cyfryzacją, rozwojem mediów społecznościowych czy algorytmizacją i datafikacją sportu.

Ciekawy wywód skłania mnie także do zadania autorowi kilku pytań. Przede wszystkim chciałbym mając w pamięci bogate doświadczenie branżowe autora spytać o współczesne konteksty polityczne sportu w odniesieniu do wykluczenia Federacji Rosyjskiej z rozlicznych rozgrywek sportowych i podobne plany w stosunku do Izraela.

Tym słusznym decyzjom towarzyszy jednak cały zestaw działań podtrzymujących współpracę sportową z tymi krajami, np. indywidualne decyzje wybranych sportowców i trenerów, by pracować w tych miejscach, rzadkie, ale jednak mecze międzypaństwowe z reprezentacjami tych państw, a także intensywny lobbing w organizacjach sportowych samych państw-agresorów. Jak w szerszej perspektywie podjętej w rozprawie prezentowałyby się dla mgra Szkolnikowskiego tego typu aktywności.

I drugie pytanie, które nasuwa mi się po przeczytaniu rozprawy. W związku z tym, że procesy mediatyzacji sportu obejmują także obustronne wpływanie na siebie obszaru gier wideo i sportu zawodowego, czy doktorant byłby w stanie przywołać jakieś ciekawe studia przypadku związane z tym zagadnieniem.

Podsumowując zalety przedłożonej do recenzji rozprawy doktorskiej, które przeważają nad niedostatkami, uważam, że dysertacja magistra Marka Szkolnikowskiego spełnia kryteria stawiane tego typu pracom. Autor wykazał się w jej przygotowaniu badawczą dociekliwością i świadomością specyfiki komunikologicznie i medioznawczo zorientowanych *sports studies*. Stworzył ciekawe opracowanie tematu badań, jakim jest mediatyzacja sportu w Polsce i na świecie w ujęciu historycznym i współczesnym, wypracowując w toku wywodu unikalne wnioski. W efekcie rozprawa doktorska magistra Szkolnikowskiego spełnia warunki, określone w „Ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” (Dz.U. z 2023 r. poz. 742, z późn. zm.), ponieważ stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, a jej autor wykazał się w dysertacji odpowiednią ogólną wiedzą teoretyczną, a także umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Rozprawa w pełni lokuje się w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki o komunikacji społecznej i mediach. W związku z powyższym wnioskuję o jej dopuszczenie do dalszych etapów postępowania.



dr hab. Jan Stasieńko, prof. AGH